

Komentarz Makroekonomiczny

Inflacja (CPI) w listopadzie

Biuro Analiz Makroekonomicznych
PZU SA / PZU Życie SA

Dyrektor: Paweł Durjasz
e-mail: pdurjasz@pzu.pl
tel: 22 582 25 46

- Inflacja (CPI) w listopadzie kolejny raz okazała się niższa od prognoz obniżając się do 0,6% r/r wobec 0,8% r/r w październiku. W samym listopadzie ceny konsumpcji obniżyły się o 0,2% m/m, o czym przesądziły promocje w telefonii komórkowej (spadek cen łączności aż o 4,9% m/m) i taniejące paliwa (-2,0% m/m). O ile drugi z tych czynników był uwzględniany w prognozach, to wpływu pierwszego trudno było przewidzieć.
- Nie sposób było przewidzieć także istotnego wzrostu cen w grupie „zdrowie” o 1,3% m/m, związanego głównie z podrożeniem leków. Jednak w pozostałych grupach nie było większych niespodzianek. Dynamika cen była tam nawet niższa niż można było prognozować. Dotyczy to m.in. cen żywności (tylko +0,2% m/m), czy odzieży i obuwni (-0,2% m/m).

Presji inflacyjnej w polskiej gospodarce brak – inflacja netto obniżyła się najprawdopodobniej w listopadzie do 1,0% r/r z 1,4% r/r w październiku. Do tak okazywałego spadku tej miary inflacji bazowej przyczynił się oczywiście spadek cen telefonii komórkowej.

- Dzisiejsze dane zmuszają do weryfikacji krótkookresowej prognozy inflacji. W grudniu 2013 r. inflacja (CPI) wyniesie prawdopodobnie 0,6%-0,7% r/r. Prognoza średniorocznej inflacji w 2013 r. pozostaje bez zmian – 0,9%. Inflacja do maja-czerwca 2014 może wzrosnąć

do 1,7% r/r, by w lipcu obniżyć się do ok. 1,0% r/r i w końcu 2014 r. wynieść ok. 1,9%. W tych warunkach średnioroczna inflacja w przyszłym roku może wzrosnąć zaledwie do 1,4%-1,5%.

- RPP stanie zatem wobec dylematu utrzymania realnie dodatniej stopy procentowej dopiero w końcu 2014 r. Prognozujemy zatem tylko jedną 25-punktową podwyżkę stóp pod koniec roku.

Paweł Durjasz

Główny Ekonomista PZU

